

Uczelnia z Lublina będzie żądać certyfikatów szczepienia

26 listopada 2021

Obowiązek przedstawienia certyfikatu szczepienia lub wyniku testu na koronawirusa przez studentów i pracowników wprowadziła prywatna Akademia Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie. Nowe zasady mają zacząć obowiązywać od początku grudnia.

„Pracownicy Uczelni (dydaktyczni i administracyjny) zobowiązani są w Dziale Kadr do okazania certyfikatu szczepienia w nieprzekraczalnym terminie do 30 listopada 2021 r. Studenci wszystkich kierunków zobowiązani są do dostarczenia w Dziekanatach certyfikatów szczepień do 30 listopada 2021 r. Po tym terminie osoby niezaszczepione nie zostają dopuszczone do pracy oraz zajęć dydaktycznych” – napisał w zarządzeniu rektor Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie prof. Witold Kłaczewski.

W komunikacie do zarządzenia wiceprezydent uczelni dr Mateusz Stefanek doprecyzował, że w przypadku studentów i pracowników dydaktycznych, którzy nie okażą certyfikatu szczepienia, honorowane będą również aktualne ujemne wyniki testów. Pracownicy administracyjni, którzy nie ukażą certyfikatu lub testu będą kierowani do pracy zdalnej.

W rozmowie z PAP prezydent i kanclerz uczelni doc. Henryk Stefanek przypomniał, że 80 proc. kierunków, na których kształceni są studenci to kierunki medyczne. „Szpitale nie chcą wpuszczać nam studentów na zajęcia praktyczne. Wysłały nam aneksy, że student nieszczepiony, który nie ma zaświadczenia za 48 godzin, że nie ma COVID-19, nie będzie mógł uczestniczyć w zajęciach” – wyjaśnił Stefanek. Kanclerz

dodał, że uczelnia została także zmuszona zmniejszyć grupy odbywające zajęcia praktyczne w szpitalach i wyznaczyć dla części studentów na inne terminy.

„Program nauczania wymaga od studentów odbycia zajęć praktycznych w szpitalach. Nie nauczają się robić zastrzyków lub obsługi skomplikowanego sprzętu medycznego on-line” – powiedział Stefanek. Zastrzegł, że publikację zarządzenia poprzedziły wielotygodniowe dyskusje z radą studencką. „To nie jest tak, że my studentom zabraniamy studiowania, ale niestety nie można zaliczyć studentowi np. zajęć na chirurgii, jeśli on nie odbędzie zajęć w szpitalu na oddziale chirurgicznym” – podał kanclerz.

Jak przekazał Stefanek, uczelnia jest w trakcie organizacji punktu szczepień w utworzonym niedawno Centrum Symulacji Medycznej. „Studenci się zapisują, wyznaczamy terminy i w najbliższych dniach te szczepienia się rozpoczną” – zapowiedział kanclerz.

Podczas czwartkowej konferencji prasowej przedstawiciel lubelskiego klubu Konfederacji zarządzenie rektora nazwał „dyskryminacją”. „Wystosowaliśmy specjalny list do władz uczelni, do wglądu również ministra edukacji narodowej, w którym domagamy się wycofania zarządzenia i wycofania się z segregacji sanitarnej” – powiedział wiceprezes partii KORWiN i lider klubu Konfederacji Bartłomiej Pejo.

W rozmowie z PAP część studentów zwróciła uwagę, że zarządzenie rektora było dla nich zaskoczeniem. „To powinno być powiedziane od razu na wstępie jak się zapisywaliśmy do szkoły. Jestem już zaszczepiona, więc dla mnie to jest bez znaczenia” – powiedziała studentka Ola.

„Dla mnie to bez różnicy. I tak musiałem się zaszczepić, bo za granicę będę chciał wyjeżdżać niedługo. I tak trzeba to zrobić w końcu” – przyznał student Kuba.

Na pytania o szczepienia studentów rzeczniczy największych

lubelskich uniwersytetów w większości odpowiadają, że uczelnie nie mogą nikogo do nich zmusić. „Nie mamy możliwości, żeby kogokolwiek zmusić do zaszczepienia się. Część naszych studentów ma kontakt z pacjentami, dlatego ta kwestia jest w zainteresowaniu rektora i kolegium rektorskiego” – powiedział Wojciech Brakowiecki, rzecznik Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Rzecznik prasowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Aneta Adamska stwierdziła, że szczepienia przeciwko COVID-19 są dobrowolne, wobec czego uczelnia nie ma podstaw do weryfikacji, czy studenci uczestniczący w zajęciach, osoby zamieszkujące domy studenckie, a także inni członkowie wspólnoty UMCS zostali zaszczepieni. „Obowiązujący stan prawny nie dopuszcza możliwości wprowadzenia ograniczeń dotyczących udziału w zajęciach dla członków społeczności akademickiej, którzy w wyniku własnej decyzji nie zaszczepili się przeciwko COVID-19 i nie może to być podstawą niekorzystnego traktowania tych osób, a także nie może powodować wobec nich jakichkolwiek negatywnych konsekwencji” – poinformowała Adamska.

„Nie mamy narzędzia, które pozwoli nam rozeznąć, którzy studenci są zaszczepieni, a którzy nie. Zachęcamy studentów do szczepień, natomiast to jest ich indywidualne prawo. Student jest zobowiązany do zgłoszenia, jeśli jest chory, źle się czuje, podejrzewa u siebie COVID-19” – powiedziała zastępca rzecznika prasowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Monika Stojowska. Dodała, że na uczelni stosowane są środki bezpieczeństwa: obowiązkowe maseczki, dezynfekcja, a zajęcia odbywają się w mniejszych grupach lub w formie hybrydowej.

Łącznie na studiach dziennych, zaocznych i podyplomowych w Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie studiuje 6,5 tys. osób, w tym obywatele Ukrainy, Białorusi, Kazachstanu, Turkmenistanu i Tajlandii.

Akademia powstała 21 lat temu (wcześniej funkcjonowała jako Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w

Lublinie) i kształci na kierunkach m.in. pielęgniarstwo, kosmetologia, turystyka i rekreacja, wychowanie fizyczne, filologia angielska, ekonomia oraz fizjoterapia. Jest pierwszą uczelnią w Lublinie, która wymaga od swoich studentów certyfikatów szczepień lub testów na koronawirusa.

Liczba wszystkich wykonanych w Polsce szczepień przeciw COVID-19 przekroczyła 41 mln, w pełni zaszczepionych jest ponad 20,3 mln obywateli.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](https://naukawpolsce.pap.pl)